

KULTUROWE ASPEKTY ANTROPONIMÓW

Zenon Lica
Uniwersytet Gdański
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1640-5833>
e-mail: zenon.lica@ug.edu.pl

Językowo-kulturowy obraz części ciała ludzkiego (głowa i jej elementy) utrwalony w nazwiskach niemieckich i polskich

**The linguistic-cultural image of parts of the human body
(the head and its elements)
perpetuated in German and Polish surnames**

Abstrakt

Przedmiotem artykułu jest konceptualizacja somatyzmów odnoszących się do ludzkiej głowy, które odzwierciedlone zostały w polskich i niemieckich nazwiskach wyekscerpowanych z istniejących leksykonów antroponimicznych. Omawiane antroponimy reprezentują typ nazwisk odapelatywnych równych motywującym je podstawom lub derywowanych od nich. W analizie wzięto pod uwagę wyrazy określające głowę i następujące jej części: oczy, nos, uszy, szczękę, wargi, usta, zęby, włosy. Jak wykazała analiza, sposób opisywania spetryfikowanych form wskazuje na modelowy wzorzec nominacji człowieka na podstawie jego charakterystycznych cech wyglądu, zarówno w języku polskim jak i niemieckim. Wartość ekspresywna tego typu nazwisk zależy od konotacji, jakie wywołują ich apelatywne znaczenia w świadomości odbiorcy.

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponimia, językowy obraz świata, nazwiska polskie, nazwiska niemieckie

Abstract

The article scrutinizes linguistic and cultural image of the human body, limited to the lexeme 'head' and shown in the light of Polish and German names extracted from existing anthroponymic lexicons. As the analysis showed, the method of describing petrified forms points to a model of human nomination based on characteristic features of human appearance, both in Polish and German. The expressive value of these types of surnames depends on the connotations that their appellative meanings trigger in the recipient's mind. They will be associated with the description of the head and parts of it, which consists of information concerning its size, shape and colour. The face, which is at the front,

is a representative part of the person and thus it is subject to the most comprehensive view, which is evident in the richness of the onymic material presented.

Key words: onomastics, anthroponymy, linguistic picture of the world, Polish names, German surnames

Ciało ludzkie stanowi ważny przedmiot badania różnych dyscyplin naukowych: biologii, fizjologii, medycyny. Jak zauważyła Jolanta Maćkiewicz (2006: 10), „wiele uwagi poświęca się jego kształtowaniu, pielęgnowaniu, ozdabianiu. Jako nieodłączna składowa kondycji ludzkiej stało się też przedmiotem refleksji filozoficznej”. Ponadto zajmują się nim językoznawcy zarówno w aspekcie semazjologicznym, jak i onomazjologicznym, ponieważ nazwy części ciała stanowią istotną część słownictwa potocznego każdego języka. Bardzo często występują jako komponenty związków frazeologicznych jak również źródło neosemantyzmów, tworzonych w procesie metaforyzacji, rzadziej metonimizacji. Z kolei Anna Wierzbicka (1975: 92) stwierdziła, że trudno jest zdefiniować poszczególne części ciała, „trzeba dopiero samemu spróbować zamknąć owe skomplikowane znaczenia w definicjach, aby zobaczyć, jak wiele nastroczą one trudności; więcej niż niejedna dziedzina słownictwa abstrakcyjnego”.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest językowo-kulturowy obraz ciała ludzkiego ograniczony do somatyzmów odnoszących się do ludzkiej głowy i ukazany w świetle nazwisk polskich i niemieckich wyekscerpowanych z istniejących leksykonów antroponimicznych.

Przez pojęcie językowego obrazu świata rozumiem za Jerzym Bartmińskim (2007: 12) „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretację rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy „utrwalone”, czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów”. Renata Grzegorzczkowska (1999: 41) definiuje językowy obraz świata jako „strukturę pojęciową utrwaloną (zakrzepłą) w systemie danego języka, a więc w jego wartościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach słów i ich łączliwości) realizującą się, jak wszystko w języku za pomocą tekstów (wypowiedzi). Do językowego świata włącza informacje zawarte w derywatach asocjacyjnych, jak również utrwalone w metaforach i frazeologizmach”. Jolanta Maćkiewicz (1999: 47–55) językowy obraz świata postrzega jako „wyidealizowany i upodmiotowiony model rzeczywistości” pełniący funkcję interpretującą i regulującą.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można stwierdzić, że językowy obraz świata wynika z różnorodnych i niepowtarzalnych doświadczeń danej wspólnoty językowej i stanowi obraz wyjątkowy (Ziajka 2014: 109). W jego badaniach należy uwzględniać dane pozasystemowe, tzw. przyjęzykowe, na które składają się zasoby społecznie utrwalonej wiedzy o otaczającej rzeczywistości wraz z całym systemem wierzeń i przekonań. Jak podkreśla Bartmiński (2007: 14–15), „obraz świata to wytwór przeszłości, owoc określonych ludzkich doświadczeń, historii i kultury narodowej, i szerzej wspólnotowej. Jest dany z językiem socjalizacji. [...] Pojęcie JOS pozwala poprzez analizę danych językowych docierać do sposobów postrzegania i konceptualizacji świata przez człowieka, do psychospołecznych mechanizmów kategoryzacji zjawisk, a więc poznawać mentalność mówiących”.

Opisując wygląd człowieka, w pierwszej chwili ma się tylko jego ogólny obraz, następnie wzrok skupia się na włosach i kolejnych detalach, poczynając zwykle od głowy do stóp. Szczególną uwagę zwracamy na twarz, która stanowi najbardziej indywidualną, niepowtarzalną i charakterystyczną dla osoby część ciała. Jak podkreśla Maćkiewicz (2006: 96): „człowiek bez twarzy to człowiek nijaki bez indywidualności”. Twarz pozwala rozpoznawać człowieka, umożliwia jego identyfikację. Potwierdzeniem jest produktywna w naszej kulturze metonimia TWARZ ZA OSOBEJ (Lakoff, Johnson 1988: 60).

Ten spontaniczny sposób opisu ludzi znalazł także odbicie w nazwiskach, które odzwierciedlają fizyczne cechy człowieka, wyrażone formą przezwiska. Zaczniemy zatem od nazwisk neutralnych, ale zwracających uwagę. Do takich należy miano *Głowa*, które pojawia się już *Słowniku staropolskich nazw osobowych* (SSNO 2: 68): „Nicolaum Głowa, molendinatore de Wadouicze 1436”. Zwerbalizowana w *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego „głowa ogółem wzięta, jest najwyższą i najprzedniejszą częścią ciała ludzkiego; jest siedliskiem, czyli warsztatem duchów ożywiających i zmysłów wszystkich. Dzieli się na część włosami porośłą i na twarz. Dzieli się na czaszkę i na twarz; dzieli się na wierzchołek, przodek głowy, tylną część albo zatylek” (SL II 59). Towarzyszące percepcji wzrokowej wartościowanie obejmuje wielkość i kształt głowy, co widoczne także w zachowanych formach nazwisk. Jednym z nich jest *Głowacz*, notowane u 4008¹ osób. *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego notuje hasło *głowacz* w znaczeniu wielkogłowy, niem. ein Großkopf (SL II 63). Podobnie nazwisko *Leb* wskazuje na kształt głowy odbiegający od subiektywnie rozumianej normy estetycznej i zostało przeniesione ze świata zwierząt, tak jak nazwa

¹ Zob. *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*. Oprac. K. Rymut. Kraków 2003, s. 3169.

osobowa *Pysk* notowana już w 1641 jako pospolite określenie ludzkiej twarzy (SJP II 1086), u zwierząt zaś: przednia część głowy z otworem gębowym; też: sam otwór gębowy (SJP II 1086). Rymut (2001: 326) podaje także formy pochodne, typu: *Pyska, Pyskal, Pyskala, Pyskało, Pyskiewicz* czy *Pyszczak* (od gw. *pyszczak* ‘pysk’) lub *Pyszczek* (od gw. *pyszczek* ‘pysk’).

W języku niemieckim pierwotne określenie głowy brzmiało *Haupt*, podczas gdy dzisiejszy leksem *Kopf* oznaczał ‘kielich; kubek; naczynie do picia’. To stare znaczenie zachowało się jeszcze w niem. leksemie *Schröpfkopf* oznaczającym ‘naczynie do pobierania krwi’. Widoczne jest także w zachowanych formach nazwisk, takich jak: *Weinkopf, Maserkopf* ‘drewniane naczynie’ wskazujących na rodzaj naczynia i jego przeznaczenie lub jego wykonawców: *Kopfmacher* czy *Kopfdreher* ‘tokarz wytaczający naczynia’.

Od XII w. leksem *Kopf* ‘kubek, puchar, kielich’ zaczyna być metaforycznie pojmowany jak *Haupt* ‘głowa’. Jak dowodzi Kunze (1998: 143), początkowo zwrot ‘jemanden den Becher einschlagen’ – ‘rozbić komuś naczynie’ – zaczął oznaczać ‘den Kopf einschlagen’ – ‘rozbić głowę’. Ta metafora z końcem średniowiecza była coraz częściej używana w języku codziennym, aż leksem *Kopf* zaczęto utożsamiać ze słowem ‘głowa’, a jego pierwotne znaczenie zanikło. Z kolei leksem *Haupt* ‘głowa’ występuje dziś tylko w wysokim stylu i traktowany jest jako wyszukany. Zachował się w złożonych nazwiskach, wskazujących na kolor włosów, np. *Weiβhaupt, Witthöft* obok *Weiβkopf* czy dolnoniemieckiego *Wittkop* w znaczeniu ‘jasnowłosa’ lub wskazujących na charakterystyczne ruchy głową, np. *Wegehaupt* ‘drżąca głowa’ czy *Dreyhaupt* ‘obracająca się głowa’ (Kunze 1998: 143).

Bardziej szczegółowa konceptualizacja twarzy ludzkiej prowadzi do waloryzacji poszczególnych elementów jej budowy anatomicznej (Ziajka 2014: 309). Do najbardziej prototypowych części twarzy należą oczy. Wśród nazwisk w tym polu semantycznym znalazły się formy: *Oko, Oczos* oraz *Oczko* ze spieszzeniami: *Oczkoś, Oczkuś* i z formą patronimiczną *Oczkiewicz*, ponadto także nazwiska, których podłożem stały się przezwiska antroponimiczne, wskazujące na zaburzenie wzroku, jakim jest zez. Najstarsze formy to *Zez* z 1442 r., *Zezik* (1402), *Żeża, Żeżak*, jak również zabarwione emocjonalnie sufiksami *-on* oraz *-un* warianty *Zezon* oraz *Zezun*. Kazimierz Rymut (2001: 586) notuje w takim znaczeniu nazwę osobową *Świdrowaty* z 1614 r. Podobne obrazowanie dostrzec można w niemieckich nazwiskach, takich jak: *Scheel, Schael, Scheelke* czy bawarskich *Schelch* lub *Schölch* (Kunze 1998: 143). Jak zauważa B. Ziajka (2014: 310), „zez nie jest uznawany przez większą wspólnotę za chorobę, ale defekt urody i dlatego nie należy do obszarów tabuizowanych”. Takie postrzeganie było zapewne charakterystyczne w momencie nominacji przezwiska antroponimicznego. Wśród nazwisk

piętnujących nieprototypowość oczu są nacechowane emocjonalnie nazwiska, takie jak: *Ślepak*, które w dzisiejszym potocznym użyciu oznacza człowieka niewidomego, źle widzącego lub „poruszającego się, jakby nie widział” (SJP PWN), podobnie *Słownik języka polskiego* Lindego (SL V 40) notuje leksem ślepy w znaczeniu ‘niedowidzący; ciemnowidz, słabego wzroku’, ale także jako krótkowidz. Współcześnie leksemy te zachowały się w zdrobnieniach: *Ślepiak*, *Ślepek*, *Ślepiko*, jak również w formach patronimicznych: *Ślepkiewicz*, *Ślepczuk* czy *Ślepiak*. Na ten sam sposób obrazowania wskazują metaforyczne formy nazwisk przeniesione ze świata zwierząt, takie jak *Ślepokur* z wariantem *Ślepokura* oraz *Ślepowron*² – ten ostatni notowany w znaczeniu ‘nocny kruk’ lub ‘jaskółka ślepowron, czyli ptak nie większy od kosa, kształtem podobny do kukułki, wieczorem tylko lata’. Według SJP PWN: ślepowron to „srebrzystoszary ptak o granatowym grzbiecie, polujący nocą na ryby i drobne zwierzęta wodne”. Jest on tajemniczy – w dzień woli ukrywać się w gęstych zaroślach, które najchętniej opuszcza po zmroku. To właśnie nocne życie zadecydowało o jego nazwie. Ludzie widząc drzemiącego ślepowrona ukrytego wśród roślinności w ciągu dnia, uznali go za „ślepego”. Z kolei drugi człon nazwy pochodzi od jego śpiewu, przypominającego krakanie wrony³. Dla nominacji przezwiska antroponimicznego i późniejszego nazwiska istotna była tu cecha bycia niewidomym, którą przeniesiono na człowieka. Aleksandra Cieślíkowa (1998: 121) podkreśla, że „udział metafor i metonimii w powstawaniu przezwisk powoduje ich równokształtność z motywującymi je apelatywami”. Jej zdaniem (1998: 127) z przezwisk zachowały się te, które doczekały się petryfikacji w odprzezwiskowych nazwiskach.

Przy opisie twarzy, jak i jej komponentów wykorzystuje się trzy kategorie: lokalizację, wygląd i funkcję (Maćkiewicz 2006: 101). Tak np. nos definiovany jest w SJP PWN jako „najbardziej wystająca część ludzkiej twarzy (wygląd), znajdująca się między oczami i czołem a ustami (lokalizacja); też: narząd powonienia u zwierząt (funkcja)”. Nos jest zatem, jako najbardziej wystający składnik twarzy, czasem ze względu na rozmiar i kształt, traktowany jako ośmieszająca część ciała. Znalazło to również odzwierciedlenie w nazwiskach, takich jak: *Kinal* notowanym w 1766 r. (Rymut 1999 I: 400) z wariantami *Kinol* i *Kinel*, które powstały z przezwisk antroponimicznych, o zabarwieniu ekspresywnym. Ta ekspresywność nazwy wynika z emocjonalnego nacechowania motywującego apelatywu. *Kinol* bowiem,

² Mogło powstać również od nazwy herbowej, por. SEM I 312, SEM VI 58.

³ *Polscy naukowcy odkrywają tajemnice ślepowronów*. Strona internetowa: <<https://www.ekologia.pl/wiadomosci/rosliny-i-zwierzeta/polscy-naukowcy-odkrywaja-tajemnice-slepowronow,20041.html>>, dostęp: 22.01.2020.

według *Słownika gwar polskich* (SGP II 355), oznacza 'wielki nos', podobnie jak apelatyw *nosal* 'człowiek z dużym nosem' (SGP III 355), od którego derywowano nazwiska *Nosal* i *Nosala*, oraz wariant białoruski *Nasal* od ts. brzmiącego apelatywu w znaczeniu 'człowiek z dużym nosem'. Podobnie rzeczownik *noch* 'nos' (Rymut 2001: 161) oraz *nos* stały się podstawą dla nazwisk *Noch* 1471, *Nocha*, *Nochalski*; *Nos* 1389, *Nosacz*.

Z kolei w nazwiskach niemieckich zachowane zostały dodatkowo takie określenia jak: *Bicknase*, czyli 'człowiek z ostrym „kłującym” nosem', *Nashaken* 'człowiek z zakrzywionym nosem'. Jednocześnie zwracano uwagę na wielkość nosa, co także uwidaczniają dzisiejsze niemieckie nazwiska typu: *Kurzness* czy *Langnese* (Kunze 1998: 142). Cechą wyróżniającą może być także brak nosa, stąd nazwisko: *Naslos*.

W wyglądzie twarzy wartościowanie obejmuje jakiś nietypowy jej element, dzięki któremu człowiek wyróżnia się na tle innych osób. Do takich elementów należą uszy. Jak zauważa Linde (SL VI-1 84), „ucho powierzchowne, chrząstkowata część głowy, do kości skroniowej i kanału słuchowego, jak muszelka przypięta, tak że część jego miękka, czyli uszko, *Ohrläppchen*, osobno na dół wisi. Dolna miękka wisząca część ucha, uszko, miękisz. Uszy wielkie gnuśnego, małe chytrego”. Uszy zatem mogą być wielkie lub małe, przylegające bądź odstające. Cechą wyróżniającą może być również brak ucha // uszu wskutek okaleczenia. Te mankamenty wpływały na nominację przezwisk antroponimicznych, które stawały się nazwiskami. Wśród nich: *Bezuch*, *Bezucha*, *Bezuszko*, *Bezuszczak* (Rymut 1999: 31). Natomiast bogatszy jest w tym zakresie niemiecki antroponomastykon. Występują w nim bowiem nazwiska wskazujące zarówno na kształt uszu: *Hangohr*, *Schmalohr*, ich wielkość: *Langohr* czy metaforycznie użyte: *Hasenohr*. Jest też forma wskazująca na ich brak: *Ohrlos* (Kunze 1998: 142).

Harmonię ludzkiego ciała zaburza także wysunięta szczeka. Negatywne wartościowanie jej nietypowego kształtu potwierdzają nazwiska *Žuch* 1434 od stp. *žucha* 'szczeka', także pochodne: *Žuchaj*, *Žuchajewicz*, *Žuchalski*, *Žuchowicz*, *Žuchnik*, *Žuchowiec* i *Žuchów* (Rymut 2001: 764). Takie samo obrazowanie widoczne jest w nazwisku Czelusta i jego formach pochodnych: *Czelustek*, *Czelustka*, *Celusta*, *Czelustka*, *Celusta*, *Celustek* i *Celusta* ze stp. *czelustka*, *czeluść* 'szczeka' (SEM I 42; Rymut 1999: 112).

Językowy obraz ciała zawiera w sobie schemat podziału całości na części górne i dolne, przednie i tylne, lewe i prawe, zewnętrzne i wewnętrzne. Podobnie twarz można podzielić na strefę górną (powyżej oczu), środkową (między oczami a ustami) i dolną (usta i poniżej) (Maćkiewicz 2006 : 103). Tę ostatnią wypełniają usta, które Linde (SL VI-1 23) definiuje jako łącz. os, ostia, gdzie „poprzeczny otwór między nosem i podbródkiem nazywa

się os, to jest, gęba, a podniesione w górę brzegi labia, to jest usta. Usta u człowieka ze dwóch warg złożone. Górna warga, die Oberlippe, dolna warga, die Unterlippe” SL VI-1 28). Usta mogą być szerokie, wargi grube i w ten sposób zwracać uwagę, co było najprawdopodobniej widoczne w momencie kreacji przezwisk od cech zewnętrznych. Te zaś znalazły odbicie najpierw w nazwach osobowych *Warga* 1125, jak i współczesnych nazwiskach: *Warg*, *Wargacz*, *Wargaty*, warto zwrócić uwagę na formę *Wargula*, którą utworzono od takiego samego apelatywu w znaczeniu ‘kobieta z grubymi wargami’ (Rymut 2001: 655), od niej pochodne: *Wargulak*, *Wargulczyk*, *Wargulewicz*, *Wargulewski*. Podobnie od rzeczownika usta derywowano przezwisko antroponimiczne, które utrzymało się we współczesnych nazwiskach: *Ust*, *Ustach*, *Ustal*, *Ustek*, *Ustoch* czy *Uściech* (Rymut 2001: 641), chociaż możliwe także etymologie tego nazwiska od imion *Uściwoj*, *Eustachy* czy *August* (Rymut 2001: 641). Podobny sposób obrazowania widoczny jest w formach nazwisk niemieckich, w których także odzwierciedlone zostają charakterystyczne defekty tej części twarzy. Wśród nich znajdują się: *Hasenmaul* ‘zajęcie usta’ oraz *Schnut*, *Schnütgen* ‘usta wykrzywione, wyrażające niezadowolony wyraz twarzy’. Pozytywne wartościowanie zawierają nazwiska *Schmutzmaul*, *Süßmund* sugerujące człowieka uśmiechającego się, ponadto do tej grupy należy nazwisko *Kußmaul* określające osobę mającą usta ułożone jak do pocałunku.

Podobnie jak w języku polskim za leksem usta można w języku niemieckim użyć form nacechowanych ekspresywnie typu: *Maul*, *Mund* czy *Schnabel*, które stanowiły podstawę do nominacji przezwisk antroponimicznych – późniejszych nazwisk. We współczesnym systemie antroponimicznym języka polskiego występują nazwiska genetycznie niemieckie, takie jak *Schnabe* z podstawą motywowaną śrwniem. *snabel* ‘dziób’ (Lex 200) obok wariantywnej formy *Schnabl*. Jest ona wynikiem różnicowania regionalnego nazwisk. Jak zauważa Bach (1978 I/2: 142) występowanie sufiksu *-l* w pozycji *-el* jest charakterystyczne dla obszaru Bawarii i Austrii. Wśród nazwisk powstałych od przezwisk antroponimicznych związanych z wyglądem ust występuje *Maul* ze śrwniem *mül(e)* ‘pysk, gęba’ (Lex 129), śrdniem. *mül* ‘ts.’. W tym kręgu semantycznym znalazło się także nazwisko *Lippe*, co ze śrwniem. *lippe*, śrdniem. *lipe* ‘warga’ (Lbn II 701).

W dolnej strefie twarzy znajduje się także uzębienie. Linde (SL VI-2 88) zęby definiuje jako „kości korzeniami swojemi w dziąsłowych komorkach szczęki rzędem osadzone, kości twarde, pospolicie trzydzieści i dwa, w każdej czeluści ustnej. Najtwardsze ciała naszego kości w dołkach obu szczęk, jak kliny umocowane; każdy ząb zwykły dzielić na koronę i korzeń”. Tomasz Krzeszowski, który zajmuje się teorią metafory, umiejscowił

w centrum pojęć etycznych i estetycznych schemat równowagi, który wyraził językowo w postaci PLUS-MINUS (Krzeszowski 1994: 41). Odniesienie tego schematu do kręgu pojęć estetycznych pozwala uznać za normę harmonię ciała ludzkiego. Konsekwencją przyjęcia takiego wartościowania jest negacja elementów, które implikują nadmiar bądź niedomiar (Ziajka 2014: 311). W odniesieniu do ludzkiego uzębienia pojęcie nadmiaru wiąże się z parametrem wielkości. Tym samym odegrało dużą rolę w procesie nominacji przezwisk antroponimicznych, a w konsekwencji współczesnych nazwisk: *Ząb* 1285, *Ząbal*, *Ząbalski*, *Ząbała*, *Ząbczak*, *Zębak*, *Zębak* i *Zambol*. Podobny sposób obrazowania widoczny jest w formach nazwisk niemieckich: *Zähnle*, *Zenlin*, obok nich wskazujące na charakterystyczne elementy: *Breitzan* // *Breitzahn* ‘szeroki ząb’ czy *Zahnlucke*, wskazujący na braki uzębienia (Kunze 1998: 142).

W wyglądzie twarzy męskiej uwagę zwracać mogą także wąsy, czyli jak notuje Linde (VI-1: 227) „włosy wyrastające między nozdrzami i ustami”. Jak podaje *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (SF II 514) wąs mógł być augustowski, bałabański, polski, sarmacki i szlagoński, czyli ‘zawieszisty, sumiasty’. Leksem wąs w odniesieniu do mężczyzny ma neutralną, a nawet pozytywną charakterystykę aksjologiczną, odmienne emocje wywołuje w odniesieniu do kobiety, co widoczne we współczesnych przezwiskach, na które uwagę zwróciła Beata Ziajka (2014: 313). W ten sposób komponent wartościujący mieści się we współczesnych nazwiskach: *Wąs*, hipokorystycznej postaci *Wąsik*, a także odprzezwiskowych formach: *Wąsacz* i *Wąsala* // *Wąsala* czy *Wąsaty* z wariantami *Wąsat* i *Wąsata* (Rymut 2001: 662). Są one derywowane od tak samo brzmiących przezwisk antroponimicznych notowanych przez *Słownik języka polskiego* w znaczeniu ‘o człowieku: mający duże wąsy’ (SJP 1989 III: 665), ‘mężczyzna wąsaty, mężczyzna mający długie, zawiesziste wąsy’ (SJPD IX 875) czy ‘człowiek z wielkimi wąsami, einer mit einem großen Schnurbarte’ (SL VI-1 228).

Cechą wyróżniającą człowieka są także jego włosy. Jak podaje Linde (SL VI-1 357), „znajdują się pospolicie we wszystkich miejscach ciała, a osobliwie na głowie, gdzie najdłuższe; są to okrągłe, długie i lochowate części, które się korzenia w skórze”. Włosy zwracały uwagę zarówno sposobem uczesania, jak i barwą. Mogły być splecione w warkocz, bądź odznaczać się bujnymi lokami. Taki sposób obrazowania utrwalony został także w nazwiskach: *Warkocz*, *Warkoczek* czy *Warkoczyk* (Rymut 2001: 655), natomiast fryzura odznaczająca się kręconymi włosami, czyli kędziorami stała się czynnikiem wyróżniającym w derywacji przezwisk antroponimicznych, a w rezultacie późniejszych nazw osobowych typu: *Kędzierzawy* (SSNO II 565), *Kędzierzawek* (SSNO II 565) czy *Kędzior*, *Kędziera*, *Kędziorek* z wariantami: *Kendzior*,

Kedzior czy *Kedziora*. Pojawia się także forma *Kędra* pochodząca z ps. *kōdra* ‘lok włosów’ (SES II 126), dziś w gwarowym użyciu: ‘włosy panny młodej po obcięciu’ (SGP II 331). Od niej urobiono derywaty *Kędracha*, *Kędrak*, *Kędrala*, *Kędras* *Kędroń*, *Kędryś* itp. (Rymut 1999: 391). Pojawiło się także nazwisko *Kędraczka* od gwarowego *kędracz* ‘człowiek z kręconymi włosami’ (Rymut 1999: 391). Podobny sposób obrazowania odzwierciedlają nazwiska niemieckie. Językowy obraz człowieka z kręconymi włosami tworzą również antroponimy: *Kraus*, *Krus*, *Kruse*, *Krause* (śrwniem. *krûs* ‘kędzierzawy, lokowaty’ Lex 117), *Locke* (śrwniem. *loc* ‘lokowate włosy’ Lex 129), także nazwiska z wymarłym już śrwniem. rdzeniem *reit* ‘kędzierzawy’ (Lex 166): *Reid*, *Raith*. Ponadto zaliczyć tu można także dolnoniemieckie warianty: *Krul* // *Krull*, co ze śrdniem. *krulle* ‘kędzierzawe włosy’ (Lbn II 582) oraz wśrniem. *Kroll* (1194) zawierający śrwniem. podstawę: *krol*, *krolle* ‘ts.’ (Lex 117), a także formy: *Straub*, *Straube*, *Straubhaar*, *Strub* czy spolonizowany za pomocą końcówki fleksyjnej *-a* wariant *Struba*. Te nazwiska wśrniem. proveniencji mają wspólny śrwniem. rdzeń: *strûbe* ‘najeżony, kędzierzawy, rozczochrany’ (Lex 214). Z kolei dolnoniemieckiej proveniencji są nazwiska: *Struwe*, *Struf*, *Struff*. Pochodzą bowiem od przezwisk antroponimicznych derywowanych ze śrdniem. *strûf* ‘rozczochrany, kędzierzawy’ (Lbn IV 444). Nazwiska *Rau* oraz *Rauch* utworzono od przezwisk wskazujących na nosiciela z szorstkimi najeżonymi włosami, co ze śrdniem. *ru*, *ruwe*, *rûch* ‘szorstki, kosmaty, kudłaty’ (Lbn III 516), śrwniem. *rûch*, *rû*, *rûhe* ‘ts’ (Lex 172). Negatywnie wartościowany jest niedomiar włosów. I tak fryzura odznaczająca się przerzedzonymi włosami znalazła odbicie w nazwisku *Siebenhaar*; nazwiska *Glatz*, *Glatzl*, *Glatzel* oraz *Kahle* wskazują zaś, że ich protoplaści charakteryzowali się łysiną. Podstawą ich derywacji był rdzeń śrwniem. *glaz*, *-tzes* ‘łysa głowa’ (Lex 73), śrwniem. *kal*, *-wes* ‘ts.’ (Lex 103).

W celu identyfikacji człowieka ludzie często posługiwali się nazwami wskazującymi na kolor włosów. Dominują barwy kontrastujące: biel i czerń. Jak zauważa Tokarski (1995: 35) „w językowej konceptualizacji barw zajmują one miejsce szczególne”.

Biel symbolizująca świętość, chwałę, dobro, prawdę, nadzieję, wiedzę, ponadczasowość, mądrość, czystość i pokój jest kolorem jasności, lekkości, niewinności, dziewictwa. Niesie skojarzenia z duchowością, chwałą, łaską, odkupieniem. To także symbol rozumu, świadomości, prawdy, mądrości, intuicji oraz prostoty (Tatarska 2013: 44). Zatem również biel włosów, oprócz symbolu starości, zawiera bogate konotacje. Znalazło to odbicie także w nazwiskach odprzezwickowych typu: *Wis*, *Wisa*, *Wiss* oraz *Wyss* (śrwniem. *wîz* ‘biały’ Lex 326). Śrwniem. *z* w okresie nwniem. zlało się z *s*, co znajduje odzwierciedlenie w zapisach jako *β*, *ss* (Mettke 1970: 95). Wraz z rozwojem

nwniem. *î* w dyftong *ei* (Mettke 1970: 67) powstać mogły nazwiska *Weis*, *Weiss*, *Weiser*, *Weismann*, *Weiskopf*. To ostatnie stanowi złożenie leksemów: *Weis* oraz *Kopf* (ze śrwniem. *kopf* ‘głowa’ Lex 113). Dolnoniemieckiej proweniencji są z kolei nazwiska: *Witt*⁴, *Witte*, *Wittkopf* oraz spolonizowana na płaszczyźnie morfematycznej postać *Witta*. Ich rdzeniem jest śrdniem. leksem *wit* ‘biały, jasny’ (Lbn V 746). Podobnie w języku polskim spotykamy nazwiska typu *Biały*, *Białaj*, *Białas* itp. oraz *Białas* od apelatywu *białas* ‘człowiek z białymi włosami’ (Rymut 1999: 32) i pochodne *Białasiak*, *Białasik* czy *Białasek*, jak również od apelatywu siwy ‘białoszary, niebieskofioletowy’, stąd formy *Siwy* z 1391 r., *Siw*, *Siwak*, *Siwania*, *Siwiec* itp. (Rymut 2001: 428).

Kolor, który sytuuje się pomiędzy czerwienią i żółcią – rudy – przez wieki był symbolem demonów, lisa, hipokryzji, kłamstwa i zdrady. Jest to barwa wyrazista, wyróżniająca się, dlatego osoba rudowłosa najczęściej otrzymuje przezwisko związane z jej charakterystycznym kolorem włosów. Do takich przezwisk antroponimicznych, z których powstały późniejsze nazwiska, należały formy: *Rud*, *Ruda*, *Rudal* i wiele innych (Rymut 2001: 369–370). Z kolei wśród nazwisk niemieckich, które derywowano od przezwisk zawierających śrwniem. *rôt* ‘czerwony, rudowłosy’ (Lex 171) lub śrdniem. *rôt* ‘ts.’ (Lbn III 512) znalazły się formy: *Rot*, *Roth* i *Rothe*. Do nazwisk odprzezwi-skowych wskazujących na kolor włosów należą także formy *Braun*, *Braune*, *Brun* oraz *Bruhn*, które powstały w wyniku rozwoju śrdniem. śrwniem. *brûn* ‘brązowy, błyszczący, połyskliwy’ (Lbn I 438; Lex 26) oraz *Schwarz* ze spolonizowanym wariantem *Szwarc*, których etymologia związana jest ze śrwniem. formą *swarz* ‘czarny’ (Lex 220). Odpowiadają im polskie formy: *Czarny*, *Czarnak*, *Czarnas*, *Czarniak* itp. (zob. Rymut 1999: 109–110).

Jak wykazała analiza, na opis głowy i jej części składają się informacje o rozmiarach, kształcie i kolorze. Sposób opisywania spetryfikowanych form wskazuje zaś na modelowy wzorzec nominacji człowieka na podstawie jego charakterystycznych cech wyglądu. Wartość ekspresywna tego typu nazwisk zależna jest od konotacji, jakie wywołują ich apelatywne znaczenia w świadomości odbiorcy. Twarz natomiast, która jest z przodu, stanowi reprezentatywną część osoby (Libura 2003: 120) i w związku z tym podlega najpełniejszemu oglądowi, co widoczne w bogactwie przedstawionego materiału onimicznego. Analiza kontrastywna wykazała z kolei podobny sposób kreacji omawianych nazwisk w języku polskim i niemieckim, co wynika z takiego samego postrzegania człowieka poprzez jego wygląd zewnętrzny podlegający wartościowaniu.

⁴ Formy *Witt*, *Witte* czy *Wita* mogły zostać także derywowane od imienia *Wit* (Rymut 2001: 687).

Skróty słowników

- Lbn – A. Lübben, K. Schiller: *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*. T. I–VI. Bremen 1875–1881.
- Lex – M. Lexers: *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*. Stuttgart 1981.
- SEM I – *Odapelatywne nazwy osobowe. Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych 1*. Oprac. A. Cieślíkowa przy współudziale J. Szymowej i K. Rymuta. Kraków 2000.
- SEM VI – *Nazwy heraldyczne. Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych 6*. Oprac. M. Bobowska-Kowalska. Kraków 1995.
- SES II – F. Sławski: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. T. II. Kraków 1958–1965.
- SF – S. Skorupka: *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa 1985.
- SGP – J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*. T. I–VI. Kraków 1900–1911.
- SJP – M. Szymczak (red.): *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1988–1989.
- SJPD IX – W. Doroszewski (red.): *Słownik języka polskiego*. T. IX. Warszawa 1967.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <<https://sjp.pwn.pl>>, dostęp: 22.03.2020.
- SL – S. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. I–VI. Warszawa 1994–1995.
- SSNO – W. Taszycki (red.): *Słownik staropolskich nazw osobowych*. T. I–VII. Wrocław 1965–1987.

Inne skróty

- gw. – gwarowy
- łac. – łaciński
- niem. – niemiecki
- stp. – staropolski
- śrdniem. – średnio-dolno-niemiecki
- śrwniem. – średnio-wysoko-niemiecki
- ts. – to samo, tak samo, taki sam

Literatura

- Bach A. (1978): *Deutsche Namenkunde I. Die deutschen Personennamen*. Bd I–II. Heilderberg.
- Bartmiński J. (2007): *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin.
- Cieślíkowa A. (1998): *Przezwiska*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Red. E. Rzetelska-Feleszko. Warszawa–Kraków, s. 119–134.
- Grzegorzczkowska R. (1999): *Pojęcie językowego obrazu świata*. [W:] *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 39–46.
- Krzeszowski T. (1994): *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobrażeńiowych*. „Etnolingwistyka” 6, s. 29–51.
- Kunze K. (2004): *Dtv-Atlas Namenkunde. Vor- und Familiennamen im deutschen Sprachgebiet*. München.
- Lakoff G., Johnson M. (1988): *Metafor w naszym życiu*. Przekład T. Krzeszowski. Warszawa.
- Libura M. (2003): *Wartościowanie związane z wybranymi przedpojęciowymi schematami wyobrażeńiowymi na przykładzie nazw części ciała ludzi i zwierząt*. [W:] „Język a Kultura” 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*. Red. A. Dąbrowska. Wrocław, s. 117–127.
- Maćkiewicz J. (1999): *Kategoryzacja a językowy obraz świata*. [W:] *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 47–55.
- Maćkiewicz J. (2006): *Językowy obraz ciała*. Gdańsk.

- Rymut K. (1999–2001): *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*. T. I–II. Kraków.
- Rymut K. (oprac.) (2003): *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*. Kraków.
- Tatarska J. (2013): *Rola koloru w reklamie prasowej*. [W:] *Reklama wizualna*. Red. A. Wiśniewska, A. Frontczak. Warszawa.
- Tokarski R. (1995): *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin.
- Ziajka B. (2014): *Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przydomkach i przydomkach*. Kraków.